

Sygn. akt I CZ 9/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej
w R.

o zapłatę, rentę i ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 13 marca 2014 r.,

zażalenia strony pozwanej

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 października 2013 r.

**oddala zażalenie oraz wniosek powoda o zasądzenie kosztów
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik pozwanego wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 6 maja 2013 r. wraz z wnioskiem o zwolnienie go od opłaty sądowej od apelacji.

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy zwolnił pozwanego od opłaty sądowej od apelacji ponad kwotę 800 zł, a w pozostałej części wniosek oddalił.

Postanowienie to zostało wysłane pełnomocnikowi pozwanego na adres kancelarii, jednakże mimo dwukrotnej awizacji w dniach 30 lipca i 7 sierpnia 2013 r. nie zostało odebrane. Następnie zostało zwrócone do Sądu Okręgowego w dniu 15 sierpnia 2013.

Zarządzeniem z dnia 10 września 2013 r. pozwany został wezwany do uiszczenia opłaty sądowej od apelacji, które zostało doręczone jego pełnomocnikowi w dniu 12 września 2013 r. W dniu 19 września 2013 r. pozwany zapłacił kwotę 800 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji. Jednakże Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 373 k.p.c. postanowieniem z dnia 25 października 2013 r. odrzucił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 6 maja 2013 r. jako nieopłaconą w terminie.

W zażaleniu na to postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 25 października 2013 r. pozwany wniósł o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W przepisie art. 112 ust. 3 u.k.s.c., obowiązującym od 19 kwietnia 2010 r., w związku z wejściem w życie ustawy z 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45), przewidziano sytuację, w której nie stosuje się określonego w art. 112 ust. 2 u.k.s.c. wymogu wezwania strony do opłacenia środka zaskarżenia. Zmiana treści art. 112 u.k.s.c. miała na celu przyspieszenie postępowania w wypadku, kiedy czynności za stronę wykonuje fachowy pełnomocnik, a charakter tych czynności nie wymaga dodatkowych wskazówek ze strony sądu.

Fachowy pełnomocnik reprezentujący stronę ma - co do zasady - wynikający z art. 130² § 1 k.p.c. obowiązek samodzielnego określenia i wniesienia opłaty stałej lub stosunkowej, obliczonej od podanej przez stronę wartości przedmiotu sporu. W oparciu o stan prawny obowiązujący przed nowelizacją art. 112 u.k.s.c. przyjmowano, że także strony reprezentowane przez profesjonalistów, które nie uzyskały wnioskowanego zwolnienia od opłat sądowych, mają obowiązek wniesienia wymaganej opłaty dopiero na wezwanie przewodniczącego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 28 listopada 2006 r., III CZP 98/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 131 i postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2008 r., II UZ 47/07, OSNP 2009, nr 9-10, poz. 129). Ustawodawca uznał jednak za konieczne znowelizowanie art. 112 u.k.s.c. i określenie wyższych wymagań stawianych fachowym pełnomocnikom przy wnoszeniu środków zaskarżenia podlegających opłacie. Zgodnie z obecnym brzmieniem art. 112 ust. 3 u.k.s.c., jeżeli pismo podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia, zostało wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzeczownika patentowego i wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych złożony przed upływem terminu do opłacenia pisma został oddalony, tygodniowy termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia, a gdy postanowienie zostało wydane na posiedzeniu jawnym - od dnia jego ogłoszenia. Przy tym wyłączona została zasada uregulowana w art. 112 ust. 2 u.k.s.c., w myśl której jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych zgłoszony przed upływem terminu do opłacenia pisma został prawomocnie oddalony, przewodniczący wzywa stronę do opłacenia złożonego pisma na podstawie art. 130 k.p.c.

Dla rozpoznawanej sprawy decydujące znaczenie ma odpowiedź na pytanie, czy przewidziana w kodeksie postępowania cywilnego możliwość pozostawienia pisma sądowego w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia może znaleźć w niej zastosowanie.

Art. 139 § 1 i 2 k.p.c. przewiduje tzw. doręczenie zastępcze, które wchodzi w grę wówczas, gdy zaistnieje niemożność doręczenia według sposobów wskazanych w artykułach poprzedzających kodeksu postępowania cywilnego. W takim wypadku przesyłkę należy złożyć w urzędzie pocztowym lub lokalu organu

gminy, pozostawiając na drzwiach adresata lub w skrzynce listowej zawiadomienie gdzie i kiedy pismo pozostawiono, wraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć.

Jeżeli zatem adresat wskazał właściwy adres, np. kancelarii, to powołany przepis art. 139 k.p.c. zakłada, iż adresat ten poweźmie wiadomość o miejscu złożenia przesyłki i od niego tylko zależy, czy przesyłkę odbierze. Doręczenie przewidziane w powołanych przepisach - jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 września 1970 r., I PZ 53/70 (OSNCP 1971/6/100) - oparte jest na domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i że w ten sposób doręczenie zostało dokonane prawidłowo. Obalenie tego domniemania jest oczywiście możliwe, niemniej jednak tylko takimi środkami dowodowymi, które stwarzałyby pewność, bądź choćby wysokie prawdopodobieństwo, że wiadomości o miejscu złożenia przesyłki nie powziął.

Pozostawienie zatem pisma sądowego w aktach ze skutkiem doręczenia jest w przypadkach wskazanych w ustawie prawnie skuteczne. Datą doręczenia w tym trybie jest dzień, w którym upłynął termin do odbioru złożonego na poczcie pisma. Będzie to wprowadzie tylko postać fikcji doręczenia, ale fikcji pociągającej za sobą wszelkie skutki doręczenia.

Przyjęcie odmiennego poglądu miałyby się z celem przepisów o doręczeniach pism sądowych, a nadto stawiałoby sądy w nader trudnej sytuacji, wpływając w sposób negatywny na i tak już powszechnie krytykowaną przewlekłość postępowania sądowego.

Mając powyższe na uwadze, należy podkreślić, że na pełnomocniku spoczywa obowiązek takiego zorganizowania procesu odbioru przesyłek sądowych, by doręczane były one bezpośrednio adresatowi. Jeżeli pełnomocnik nie jest obecny pod adresem wskazanym dla doręczeń przez cały czas, gdy korespondencja sądowa może tam dotrzeć, rzeczą pełnomocnika jest upoważnienie określonej osoby do odbioru przesyłki, ze skutkiem doręczenia pełnomocnikowi. Wszelkie uchybienia w tym zakresie obciążają stronę.

Wezwanie przez sąd pełnomocnika pozwanego do wniesienia opłaty od apelacji, mimo braku podstawy prawnej w tym względzie, było bezskuteczne. Nie mogło więc prowadzić do uznania, że brak opłaty został usunięty przez dopełnianie tej czynności w terminie tygodniowym od doręczenia wezwania.

Postanowienie o odrzuceniu apelacji było zatem prawidłowe, a zażalenie strony pozwanej na to postanowienie podlegało oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Oddaleniu podlegał też wniosek pełnomocnika powoda o przyznaniu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym, jako spóźniony (art. 372 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.). Pełnomocnik ten otrzymał bowiem odpis skarżonego postanowienia w dniu 31 października 2013 r. (k. 518), a pismo procesowe nazwane „odpowiedzią na zażalenie” złożył dopiero w dniu 3 lutego 2014 r.